

szyba prosta, zamglona

Konrad von Staufen

za szybą prostą, zamgloną siedzi staruszek
w oparach szarego, gęstego dymu starości
w zapachu starej komody i świeżych stokrotek
w obliczu ogromnej hydry nowoczesności

on tylko siedzi i patrzy na ten swój świątek
na zwykłych ludzi a już bez miłości
na to nowe ich bóstwo – zegarek
na tą szybkość bezkształtnej ludzkości

on tylko siedzi i nie rozumie już dlaczego
bez wiary w ideał świętej rodziny
bez nadziei w ten świat nowoczesny
trzeba kochać własne ego

chce wstać – nie można
to szyba prosta, zamglona